KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Lipca. — Rok 1851. Sobota. | № 187. | Jutro, ŚŚ. Czesława W. i Eljasza Pr:.

Jutro, w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, obchodzoną będzie z Odpustem, uroczystość pamiątki Poświęcenia Kościoła; a w Niedzielę następną, to jest siódmą po Świątkach, przypada Odpust Opatrzności BOZKIEJ, który poprzedzi 40sto-godzinne Nabożeństwo. Nabożeństwo to odbywać się będzie zwykłym porządkiem odpustowym.

JJ. CC. WW. Cesarzewicz Wielki Xiążę Następca Tronu i Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz, raczyli przyjąć tytuł Członków honorowych Towarzystwa odwiedzania ubogich w *Petersburgu*.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Śtej Anny II klassy z brylantami, Pułkowników, Xięcia Filipa *de Croy* i *Alvensleben*, Adjutantów N. Króla *Pruskiego*.

Hrabia Bolesław *Potocki*, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, Kurator honorowy Gimnazjum w *Niemirowie*, za znaczne ofiary dla Gimnazjum i chwalebne działania we względzie wychowania młodzieży, zatwierdzony został na tym urzędzie na czas nieograniczony.

(Dalszy ciąg Urządzenia o Gildjach kupieckich). Art. 30. Prawo handlu dla cudzoziemców, obudwóch wymienionych w art. 27 kategorji, ogranicza się w tym sposobie: 1. Że mogą Kupcom 1szej i 2giej Gildji, sprzedawać lub wymieniać swoje towary z zagranicy sprowadzone, lecz tylko w obrębie zabudowań Komory; szczegółowego zaś handlu towarami zagranicznemi, ani w sklepach, ani w mieszkaniach, ani przez roznoszenie, prowadzić nie mogą. 2. Że mogą swobodnie nabywać płody krajowe i rossyjskie, dla wyprawienia ich za granicę, lecz nie mogą ich w kraju odprzedawać. 3. Że zapisane z zagranicy przedmioty na własny użytek, lub ze zlecenia osób niehandlujących, na domową tychże osób potrzebę, mogą expedjować na Komorze celnej bez pośrednictwa Kupców krajowych. 4. Że mogą prowadzić towary tranzytowe przez Królestwo i Cesarstwo do *Odessy* i odwrotnie, tudzież przez Królestwo do *Prus* lub *Austrji* na swe własne imię i bez obcego pośrednictwa; deklarować takowe na Komorach przy wchodzie do Cesarstwa i Królestwa, wysyłać je albo udawać się z niemi osobiście do miejsca przeznaczenia. Art. 31. Cudzoziemcy, przebywający w Królestwie, nie w charakterze Kupców podróżnych ani w charakterze Kupców zamieszkałych, mają wzbroniony wszelki hurtowy lub częściowy handel, tudzież wszelki udział w interesach giełdowych. Art. 32. Kupiec podróżny może prowadzić handel sobie dozwolony w obrębie Komory tylko przez ciąg 6cio-miesięczny, licząc od dnia swego przybycia bez żadnej na rzecz miasta opłaty i bez wykupienia patentu. W tym celu po przybyciu takiego Kupca na granicę, władza miejscowa powinna zaznaczyć na złożonym przezeń paszporcie, czas i miejsce jego przybycia. Kupiec podróżny raz tylko towar z zagranicy sprowadzić może. Art. 33. Kupiec podróżny jeżeli zostaje na Komorze granicznej dłużej jak 6 miesięcy, ma obowiązek wykupić patent na Kupca Gildji 2ej i opłacić podatki miejskie, a za takim patentem ma prawo trudnić się dalszym handlem Kupcom podróżnym właściwym aż do upływu roku, rachując od dnia przybycia. Art. 34. Jeżeli Kupiec podróżny dłużej nad rok przy Komorze granicznej pozostaje, winien wejść w prawa i obowiązki zagranicznego Kupca zamieszkałego, stosownie do przepisów niżej określonych, inaczej winien albo z kraju wyjechać, albo pozostać w charakterze niehandlującego. Art. 35. Żydzi przybywający do Królestwa za handlem, mogą tylko zostawać w kraju przez ciąg roku jednego i tylko z prawami Kupców podróżnych. Obowiązani zaś są ponieść w drugiem półroczu opłatę dla Gildji 2giej oznaczoną, tudzież podatek miejski. (D. c. n.)

Walenty *Skroński*, b. Starszy Zgromadzenia Felczerów, w wieku lat 50, wczoraj przeniósł się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostała Żona wraz z sześciorgiem Dzieci i Familją, zaprasza Kolegów i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z domu własnego Nr 1202 przy ulicy Pańskiej, na smętarz Powązkowski.

Przed dwoma tygodniami donieśliśmy, iż z warsztatu *Spółki Żeglugi Parowej* na *Solcu*, spuszczonym został na wodę, z rzędu 6ty, a pasażerski 2gi parопływ, *Sandomierz* nazwany, który nateraz przeznaczono do kursowania między *Warszawą* a *Gdańskiem*. Dziś donosiemy, iż ten parопływ, po ostatecznem wykończeniu, dnia 24 b. m. to jest w następujący Czwartek, o 7mej rano, 1wszy raz odpłynie do *Gdańska;* nocować będzie: tegoż dnia w *Nieszawie;* dnia następnego t. j. dnia 25 b. m. w *Toruniu;* dnia 26 w *Grudziążu;* czwartego zaś dnia stanie w *Gdańsku*, gdzie przez cały dzień 28 b. m. zabawi. Następnie ten parопływ wyruszywszy rano dnia 29 z *Gdańska* z powrotem, nocować będzie tegoż dnia w *Grudziążu;* dnia 30 w *Toruniu;* dnia 31 w *Nieszawie;* dnia 1 Sierpnia w *Płocku;* a dnia następnego stanie na noc w *Warszawie*. Osoby pragnące na tę podróż z *Warszawy* do *Gdańska*, lub miejsc pośrednich zapisać się, w odpowiednie opatrzone paszporta, winny zgłosić się: w *Warszawie* do biura Żeglugi Parowej; w *Nieszawie* do P. Ludwika *Wolffa;* w *Toruniu* do P. J. G. *Adolpha;* w *Gdańsku* do P. B. *Toeplitza*. Opłata od osoby kop. sr. 15 na milę, wraz z pakunkiem na osobę 50 funtów nieprzenoszącym.

Na smętarzu Ewangelicko-Augsburgskim, przy domu Intendenta smętarza, przybudowane zostało skrzydło z dzwonnicą, na pomieszczenie Szkółki Elementarnej.

Onegdaj przybyła do *Warszawy* z *Paryża*, z zakładów PP. *Lerebours et Secretan*, wielka *luneta astro-*

nomiczna, sprowadzona dla Obserwatorjum przy Okręgu Naukowym *Warszawskim*, z polecenia JW. Kuratora tegoż Okręgu. Luneta ta przeznaczona jest dla czynienia w *Wysokiem-Mazowieckiem* obserwacji, w d. 28 b. m. nastąpić mającego wielkiego *zaćmienia Słońca*. Jeżeli z jednej strony doskonałość wyrobu tego instrumentu, to z drugiej stosunkową taniość onego, podziwiać należy. Szkło przedmiotowe (objectif) w tej *lunecie*, ma 8 cali średnicy; szkieł ocznych (oculaires), rozmaitej barwy, jest kilkanaście.

Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, ponowił zakaz palenia cygar po ulicach miasta.

W dniu wczorajszym PP. Adam *Prażmowski*, Starszy Pomocnik Dyrektora Obserwatorjum astronomicznego *Warszawskiego*, Nauczyciele: Stan: *Przystański* i Karol *Jurkiewicz*, oraz Paweł *Mirowski*, składający expedycję obserwacyjno-astronomiczną, o której już donosiliśmy, opuścili *Warszawę*, udając się do *Wysokiego-Mazowieckiego*, dla czynienia spostrzeżeń nad wielkiem *zaćmieniem Słońca* w d. 28 b. m. (*Wysokie-Mazowieckie* jest własnością W. Lud: *Fiszera*).

W Xięgarni i Składzie nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, jest do nabycia *Treść Zoologji* dla użytku młodzieży, którą napisał Dr Felix Paweł na Jaroczynie *Jarocki*; cena exempl: rs. 1 k. 20. *Notatki* przez K. z T. H. (Autorkę Pamiętników po dobrej Matce); cena exempl: k. 75.

Jutro po południu, jeżeli pogoda posłuży, statek parowy odbędzie spacer do *Jabłonny*. Z *Warszawy* odpłynie o 4tej z południa, zabawi w *Jabłonny* parę godzin, zkąd następnie o 7mej wieczorem wyruszy z powrotem do *Warszawy*. Bilety po cenie kop. sr. 60 na jazdę do *Jabłonny* i napowrót, nabyć będzie można jutro w biurze Żeglugi Parowej przy ulicy Nowy-Świat, w domu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, między godz: 10tą rano, a 2gą z południa.

Uczyniliśmy już wzmiankę o owocu zwanym *chito*, pochodzącym z *Hawany*, i dopiero po raz pierwszy w r. 1850 przyswojonym w *Belgji*. Jeden z miłośników ogrodnictwa bawiąc w r. z. za granicą, w czasie pobytu swego w *Gandawie*, otrzymał od P. *Van-hout* trzy ziarnka tegoż owocu, i takowe w starannie utrzymywanej przez siebie cieplarni w ogrodzie w *Nacpolsku*, zasadził. Z tych jedno przyjęło się i wydało owoc podobny zupełnie do małego melona. Ciekawy ten okaz nadesłany został wczoraj do *Redakcji Kurjera*, i jest do widzenia za wrzuceniem co łaska do puszki na cel dobroczynny. Za kilka zaś dni, stosownie do woli nadsyłającego, owoc ten sprzedany zostanie na korzyść Towa: Warsz: Dobrocz:, więcej dającemu. Roślina *chito* wymaga tego samego pielęgnowania co *melon*, tylko nieco mocniejszego ciepła. Nadesłany nam owoc nie jest jeszcze zupełnie dojrzały, lecz umyślnie w tym stanie zerwany został, aby wcześnie nie uległ zepsuciu.

Otworzona w tych czasach nowo urządzona przez P. *Klopferta*, Cukiernia, naprzeciwko *Kopernika* na Krak: Przedmieściu, już to skutkiem przepychu, już wygodnego pod każdym względem urządzenia, ściąga mnóstwo odwiedzających. Ale nie tylko wewnątrz można znaleźć owych licznych gości. Codziennie także i przed Cukiernią zatrzymują się gruppy ciekawych, z których jedni podziwiają na dole w oknie ciekawą wystawę, czyli budowę z cukru, drudzy zaś posyłają swoje spojrzenia na balkon, na którym od samego rana do wieczora wyprawia skoki arcy-zręczna *małpka*.

Płeć piękna podziwia na wystawie *Londyńskiej*, *krepy* lekkości nadzwyczajnej, zwane *aerophanes*, czyli *mgłą przędzoną*. Zapewne zima przyszło-roczna ukaże nam na balach, ten nowy piękny utwór fabryk *Lugduńskich*.

Zwolennikom *raków* przypominamy, iż obecna pora jest najstosowniejszą do konsumowania takowych. *Warszawa* pod tym względem trzyma przed innemi pierwszeństwo, bo na wszystkie jej strony poławiają się *raki*, i to jeszcze gotowane. Na *wschód* bowiem znajdują się one w ogrodzie P. *Glińskiej* na *Pradze*. Na *zachód*, u P. R. *Ohma* za rogatką *Wolską*; na *północ*, w *Kaskadzie*; a na *południe*, u P. *Dominika* w ogrodzie *Wiejskim*, nie licząc innych miejsc pośrednich pomiędzy punktami kardynalnemi. Bez żadnej przeto *bussoli*, ale po prostu z *nosi-groszem* w kieszeni, odbywszy *podróż około świata*, ale *Warszawskiego*, można się do sytu *uraczyć*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Celiny* S. z prowincji, kop. 75, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.

Wczoraj, powszechnie już mniemano, że Astronomowie pomylili się z obliczeniem daty zaćmienia słonecznego; około bowiem godziny 3ej z południa, takie zaległy ciemności, że w mieszkaniach na mniej otwarte położenie wystawionych, nie jeden do zapalania świec zabierał się. Tymczasem były to tylko *preludia* do grzmiącego koncertu, który zakończył się ulewnemi *staccato*, ciemnem *nocturno* i prawdziwą *kaskadą*.

Wyprzedzając żądanie naukowo ciekawych, pragnących wygodnie przypatrzeć się tak ważnemu i dość rzadko zdarzającemu się zjawisku przyrody, jakiem jest całkowite *zaćmienie Słońca*, Zakład Optyczny P. J. *Pika*, Optyka m. *Warszawy*, przygotował *ciemne oczne soczewki*, podług zasad Astronoma *Arago* urządzone.

Onegdaj, Józef *Kochański*, woziwoda, lat 36 liczący, pod Nr 906 przy ulicy Chłodnej zamieszkały, z niewiadomej przyczyny, rozmyślnie wskoczył do studni, w podwórzu tegoż domu będącej, i pomimo natychmiastowego wydobycia go, do życia przywróconym nie został.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. $16^1/_2$. Za dukaty holender: nowe ważne dają rs. 3. Listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 15 k. 11, dają rs. 15 k. 9; wartość kuponu k. $4^1/_3$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po Komedji *Matka i Córka*, przywołani: Pani *Estella*, Pani *Komorowska* i Panna *Moroz* po 3-kroć, oraz PP. *Komorowski* i *Chomanowski*.

Dziś, w ciągu Opery *Cyrulik Sewilski*, Panna *Hollosy* śpiewać będzie Mazurka, utworu Xięcia Kazi: *Lubomirskiego*. Mazurek ten wkrótce wyjdzie z druku.

Z Petersburga. — Najjaśniejszy PAN, poruczyć raczył sprawowanie obowiązków Gubernatora Wojennego *Kijowskiego*, i Jenerała-Gubernatora *Podolskiego* i *Wołyńskiego*, przez czas 4ro-miesięcznej nieobecności Jenerała-Adjutanta *Bibikowa*, Jenerałowi-Majorowi Xięciu *Wasilczykow*, z Orszaku J. C. K. MOŚCI. — N. PAN, zezwolić raczył, aby Pułkownik Karol *Maurokordato*, potomek Alexandra *Maurokordato*, który w r. 1698 otrzymał od Porty *Ottomańskiej* tytuł Xięcia *Mołdawskiego*, używał w *Rossji* tytułu Xięcia *Moldawskiego*.

Ameryka. — Z *Nowego-Yorku* donoszą o coraz liczniejszych bankructwach; lękają się, że to oddziała na *Europejskie* giełdy.— P. *Webster* dotąd ma najwięcej widoków na prezydenturę w *Stanach Zjednoczonych*. — Admiralicja w *Waszyngtonie* postanowiła wyprawić parostatek dla wyszukania Kapitana *Franklin*.

Anglja. — Przybywa do *Londynu* dla zobaczenia wystawy, b. Król państwa *Aude* w *Indjach wschodnich*, *Ikbar-ul-Dowlah;* towarzyszy mu liczny orszak; mówi on tylko po *arabsku* i *indyjsku*, i jest cery bardzo śniadej; damom się podobał. — Przysłano na wystawę nowy model telegrafu podmorskiego ulepszonego.— Z *Stambułu* donoszą, że *Kossuthowi*, za zezwoleniem Rządu *austrjackiego*, kazano robić przygotowania do podróży na 1go Września; parostatek rządowy przewiezie go do *Malty*, i odda władzom *angielskim* w *Malcie*.

Austrja. *Wiedeń 13go Lipca.* — Fortyfikacje *Budy* już wznosić rozpoczęto; dotąd tylko wysadzano skały i zawady uprzątano; kosztować one będą 5 miljonów złr., i ukończone zostaną za lat 4 do 5.— Cesarz postanowił, że Oficerowie dymissjonowani nie mogą należeć do składu sądu przysięgłych. — Dekret o prassie nowo wydany, uważają powszechnie za nader surowy.— Nową pożyczkę nie za granicą, ale w kraju zaciągną.

Danja. — Gabinet został ułożony; Panowie *Reedtz*, *Spoonek*, *Madwig*, etc., pozostają; program jego dotąd nie jest wiadomy.

Francja. *Paryż 13go Lipca.* — Dziś jak zwykle w Niedzielę, polityka umilkła przed pogodą, wszystko spieszy za miasto, by użyć na chwil kilka świeżego powietrza; obliczono, że do 200,000 osób w ten sposób zarogatkowej szuka rozrywki. Jutro rozpoczynają się rozprawy nad przejrzeniem ustawy; dziś jeszcze zajmują się przejażdżką P. *Berryer* do *Claremont;* zdaje się że Prezydent Rzplitej na tem najgorzej wyjdzie, bo go *legitymiści* opuszczą. Wkrótce izba zajmie się wnioskiem P. *Creton*, o pozwolenie powrotu Xiążętom; to wskaże o ile sympatje *legitymistów* są prawdziwe dla *Orleanów*.— Mówią tu o dymisji Pana *Carlier*. — Jenerał *Castellane* sam nie przyjął dowództwa armji *Paryża*, ponieważ chciano zmniejszyć jego władzę; bardzo to w porę przyszło gabinetowi, bo mianowanie tego Jenerała jak najgorsze zrobiło wrażenie; nie wiadomo dotąd komu to ważne dowództwo powierzą.— Ostatnie wiadomości z *Kabylji* brzmią pomyślnie; większa część pokoleń poddała się.— Rady okręgowe zwołanemi zostały na 4go Sierp:.— Mianowano 4ch Jenerałów dywizji.— Rada municypalna miasta *Ajaccio* wróciła parostatkiem *Vauban*, na którym przewieziono z *Rzymu* zwłoki matki Cesarza *Napoleona*, i Kardynała *Fesh*. Ludność okoliczna zebrała się w *Ajaccio*, by znajdować się na ceremonji złożenia tych zwłok w Katedrze w *Ajaccio*.— W tej chwili odbywa się inspekcja jeneralna 4ch dywizji *Paryża;* po jej ukończeniu, armja ta stanie obozem pod *St. Maur*.

Paryż 14go Lipca, (dep: tel:). — Wieść o dymisji P. *Carlier* nie ustaje.— W Izbie rozpoczęto rozprawy nad przejrzeniem ustawy. *Payer* broni Rzplitej. *Falloux* chce natychmiastowego całkowitego przejrzenia by uniknąć anarchji. Tylko monarchja pozwala na połączenie zupełne stronnictw. Zakończył temi wyrazy: »Spieszcie, przemieniajcie." *Mornay* opiera się przejrzeniu, podobnież *Cavaignac*.

Hiszpanja.— Z *Madrytu* donoszą, że w d. 12 b. m. projekt do prawa o uregulowaniu długu krajowego, został zatwierdzony większością 102 głosów.— Pogłoski o zmianie w gabinecie utrzymują się.

Hollandja.— Czwarta część ludności *Hollandji*, wyznaje religję Katolicką. Ludność tego Wyznania, wynosi 529,424 głów.

Niemcy.— *Austrja* przeważa wpływem swym *Prusy* we wszystkich ważniejszych Kommissjach bundestagu.— *Prusy* postanowiły popierać żądania Xięcia *Augustenburg* w bundestagu. — W *Frankfurcie* we Wrześniu ma odbyć się kongres kilku państw *Europejskich*, w celu uregulowania kwestji o patentach na wynalazki. — W armji *bawarskiej* mianowano kilku Jenerałów.— W *Monachjum* utworzyło się stowarzyszenie z kilkuset obywateli, w celu usunięcia żebractwa po domach i ulicach, przez udzielanie wsparcia.

Prusy.— Dekret o cenzurze teatralnej, już jest gotów.— Wybory do sejmów prowincjonalnych rozpoczną się po 20 Sierpnia.

Portugalja. — Głównym powodem przemiany Ministrów, była coraz większa niekarność w wojsku i oświadczenie się tego przeciw septembrystom. Chartyści górę wzięli, a P. *Magelhaeb*, znany z swych zdolności, będzie duszą nowej kombinacji. Ministrem sprawiedliwości został Biskup *Algarwji;* Ministrem marynarki, P. *Pereira di Mella*, człowiek młody, 30-letni, bardzo zdolny; inni Ministrowie na posadach pozostali. Ta kombinacja może być pewną większości w izbie Parów a może i w izbie Deputowanych. Xiążę *Saldanha* tak był przejęty ważnością tych nowych mianowań, że przez 24 godzin bawił się w klasztorze w *Cintra*, modląc się i prosząc o dobre natchnienie; Xiążę w wielkich wypadkach zwykle nie mało godzin na Nabożeństwie trawi.

Włochy. — Posiedzenia izby *sardyńskiej*, już za odroczone uważać można, tak mało na nie przybywa deputowanych.— Gabinet *sardyński* głównie uwagę swą zwrócił na kwestje handlowe, i myśli coraz więcej rozwijać u siebie wolność handlu. — *Francuzi* w *Rzymie* już porobili kontrakty na przyszłą zimę, i zdaje się, że wszystkie pogłoski o ich ustąpieniu i zajęciu *Rzymu* przez *Neapolitańczyków*, są mylne.— Cel przybycia Króla *Neapolitańskiego* do *Castel-Gandolfo*, dotąd jest

tajemnicą.— Odrzucenie przez rząd *rzymski* projektu kolei żelaznej, uczyniło bardzo przykre wrażenie. — PAPIEŻ nie chce przystąpić do projektowanego przez *Austrję* związku handlowego państw *Włoskich.*— Układy pomiędzy *Austrją* a *Piemontem* o zmniejszenie liczby wychodźców, z obu stron z wielkiem umiarkowaniem prowadzą.

ROZMAITOŚCI.— P. *Rotszyld* złożył na ręce Towarzystwa Rolniczego w *Meaux*, pewną kwotę, którą przeznaczył na koszta wysłania na wystawę *Londyńską* sześciu robotników, mających się wybrać z liczby obdarzonych medalami towarzystwa. — Olbrzymi projekt P. *Groetaers*, inżeniera *belgickiego*, w celu ochronienia miasta *Bruxelli* i okolic, od zalewów, przy wystąpieniu rzek z łożyska swego, ma być przez Rząd zatwierdzony, i kosztować będzie tylko 600,000 franków.— P. *Green*, żeglarz napowietrzny, puszcza się w tych czasach balonem z *Namur*. — Niedawno jeden z amatorów ostryg, znalazł w jednej z nich massę dwa cale długości, i półtora szerokości, a która stanowiła podobieństwo perły. Znalazca kazał ją oprawić w złoto, i ta dziś wygląda jak czysta perła, zadziwiając każdego swoją nadzwyczajną wielkością.— Jakiś *Anglik*, obecny w tych dniach na galerji sali Zgromadzenia prawodawczego w *Paryżu*, pótysię kręcił i wiercił, aż wychyliwszy się za balustradę, zleciał na ziemię, i złamał sobie nogę. — W pewnem towarzystwie, jakiś jegomość dość elastycznego sumienia, zapytał *Garrika*, co też sądzi o uczciwości? »Ej mój Panie", odrzekł *Garrik*: »nie mięszaj się do rzeczy, które cię wcale nie obchodzą."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bieliński Jan Radca Dw: z Kowna nr 476; Bajer Lud: Oby: z Rawałowicz nr 634; Becker Karol Fabrykant Broni z Wiednia nr 391; Ciecierski Stef: Ob: z Ciechanowca nr 613; Hoch Jan Mydlarz z Hamburga nr 2669/70; Kral Ant: fabry: Fortep: z Wiednia nr 391; Lelewel Prot Oby: z Cygowa nr 586; Łoś Alfred Ob: z Kielc nr 634; Rudolph Lud: Cukiernik z Poznania nr 592; Sapieha Malwina Xiężna z Częstochowy nr 414; Wysocki Alexy b. Porucz: Inżen: z Pułtawy.

Wyjechali: Brzeziński Józ: Oby: do Austrji; Deszert Stan: Rzecz: Radca Stanu do Lublina; Hempel Ant: Agronom do Francji; Komar Ant: Urzęd: do Wilna; Kobierski Teod: Rad: Dyr: Poczt do Moskwy; Noskowska Amelja Żona Pisarza Aktow: do Niemiec.

DONIESIENIA.

Uzyskawszy od Władzy szkolnej pozwolenie utrzymywania Uczniów, zawiadamiam Szanownych Rodziców, iż w domu moim dla Uczni mi powierzonych, znaleść mogą porządne mieszkanie, życie i usługę przyzwoitą, wszelką opiekę i dozór prawdziwie rodzicielski; nadto stosownie do życzeń korepetycje i sposobność uczenia się obcych języków, a to wszystko za bardzo umiarkowane wynagrodzenie. Bliższa wiadomość w handlu futer W. *Gross*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Cukierni P. *Tosio*. Nr 423.

Otrzymawszy od właściwej Władzy pozwolenie utrzymywania na stancji Uczniów tutejszych Gimnazjów, zawiadamiam osoby interesowane, że dla wygody Uczniów, którychby Rodzice lub Opiekunowie mojemu dozorowi powierzyć życzyli sobie, obrałem stosowne mieszkanie przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1343. Oprócz przyzwoitego pod każdym względem utrzymania Młodzieńców, zapewnia się im pomoc naukowa. — *Fiszer*.

Do Składu wód mineralnych naturalnych przy Aptece w domu *Petyskusa*, obok XX. *Reformatów*, nadszedł dnia 18 b. m. koleją żelazną świeży transport wody *Emskiej-Kraenchen* i *Kesselbrunn*, w większych i mniejszych kamionkach; oraz *Selcerskiej*. Wszystkie inne wody mineralne, w krótkich przerwach coraz świeżo odbieram, jak już poprzednio doniesiono. *Vichy Grande-Grille*, w tych dniach jest spodziewaną.— D. T. *Heinrich*.



Kamienica Nr 837 z Ogrodem i Oficyną, w Warszawie oznaczona, przez biegłych przysięgłych na rs. 10,766 kop: 47½ oszacowana, przez publiczną licytację w Tryb: Cyw: Warszawskim, od zniżonego szacunku t.j. od rs. 7177 k. 64½, w d. 10/22 b. m. o godz: 5 po połud:, sprzedaną będzie. Warunki przejrzane być mogą w Kancel: Tryb: Wydz: I, i u Rutkowskiego Patrona, sprzedażą dyrygującego, Nr 1872 przy ulicy Starej mieszkającego.

Osoba płci żeńskiej, potrzebująca być w mieście Berdyczowie z końcem b. m. tut: Kal:, i niemogąc podróżować inaczej jak powozem na resorach, pragnęłaby być przyjętą do kompanji odpowiedniej za stosunkowem przyłożeniem się do kosztu, lub przybrać ze dwie Osób na pół kosztu do powozu, którýby sama wynajęła. O bliższe porozumienie się, prosi do mieszkania zewnętrznego, przy Klasztorze PP. Wizytek.



SUMMY oddzielne rs. 10,000, 4,800, 3,000, są do umieszczenia zaraz, lecz tylko na Domy murowane w Warszawie. Summa zaś rsr. 1350, na Dom lub na Wioskę, w Gub: Warsz: położoną, zaraz po Towarz:. Interesenci, raczą zostawiać swe adresy w Cukierni L. Tosio, obok Poczty, lub zgłaszać się mogą codziennie między 2gą a 4tą z południa, przy ulicy Solec Nr 2971, idąc z Tamki 4ty dom po lewej stronie.— W. *Bruck*, Ag: G-dy i Kom: Dyr: Ubezpieczeń.

Na parę miesięcy, jest do wynajęcia 4ry lub 5 POKOI z Kuchnią, wraz z meblami, przy ulicy Leszno pod Nr 723. Wiadomość u Lokaja Szymona, na 2m piętrze.

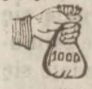
Osoba jadąca do samego miasta Gubernji Woroneżkiej, jeśli może zabrać KADETA lat 13, na wspólny koszt z sobą; to niech się zgłosi przy ulicy Kanonja pod Nr 85/a, do Gospodarza domu.



Na Statki Parowe Pasażerskie, potrzebni są **KUCHARZE**, odpowiednie posiadający kwalifikacje. Osoby interesowane, bliższą powezmą wiadomość w Biurze Zarządu Żeglugi Parowej przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245 *b*, w godzinach biurowych.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania 3 **OBRAZY** duże, olejne; oraz LUSTRO. Wiadomość przy ulicy Freta Nro 265, na 1m piętrze od frontu.

SKLEP narożny z Stancją, Kuchnią i Piwnicą, od ulicy Rynek Starego Miasta Nr 48, na wszelki proceder służyć mogący, do wynajęcia od Śgo Michała r. b.



Rsr. 3,000 i 4,000, do ulokowania na pewny Ner hipoteki Domu w Warszawie, lub Dóbr w Gubernji Warszawskiej położonych. Wiadomość w Składzie Papieru A. Schuster przy ulicy Wierzbowej, w domu W. Dmuszewskiej.



Komu zginął **BARANEK**, odebrać go będzie mógł za udowodnieniem, powróceniem kosztów utrzymania i ogłoszenia pod Nr 485 przy ul: Miodowej, u Antoniego Stangreta.



POWÓZ lekki, mało używany, Wiedeński, zdatny do podróży i w mieście, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Hotelu Białostockim pod Nr 14.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła 20.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 5.

TEATR WIELKI. Jutro, *Hrabina i Wieśniaczka*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Matka i Córka*.

Dziś nadszedł nowy transport **ŚLEDZI** Pocztowych, do handlu P. Riedla przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 7 (19) Lipca 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.